



## KOMENTARZ

### Powolna śmierć Nawalnego. Konsekwencje i odpowiedź Zachodu

Agnieszka Legucka

Rosyjska służba więzienna 16 lutego br. poinformowała o śmierci Aleksieja Nawalnego. Opozycjonista od lat występował przeciwko reżimowi Władimira Putina i polityczną aktywnością naraził się rosyjskim władzom. Jego śmierć tuż przed marcowymi wyborami prezydenckimi w Rosji będzie testem mobilizacji dla antyreżimowej części społeczeństwa.

#### Kim był Nawalny i dlaczego znalazł się w więzieniu?

Aleksiej Nawalny był najbardziej rozpoznawalnym spośród rosyjskich opozycjonistów, prawnikiem i aktywistą. Założył Fundację Walki z Korupcją i był organizatorem [licznych antyrządowych protestów](#). Brał udział w wyborach na mera Moskwy w 2013 r., podczas których zajął drugie miejsce, zdobywając 27,2% głosów. W kolejnych latach rosyjskie władze trzykrotnie blokowały rejestrację przez niego partii politycznej oraz jego udział w wyborach prezydenckich w 2018 r. Za swoją działalność polityczną był represjonowany przez reżim i wielokrotnie aresztowany. Miesiąc przed wyborami do Dumy, 20 sierpnia 2020 r., [Nawalny został otruty](#). Po rekonwalescencji w Niemczech opozycjonista wrócił do Rosji, gdzie został aresztowany. [W lutym 2021 r. został skazany](#) i osadzony w kolonii karnej, gdzie – jak podała rosyjska służba więzienna – zmarł 16 lutego br. Poglądy polityczne Nawalnego [ewoluowały od skrajnych do tzw. nacjonalizmu obywatelskiego](#), zakładającego liberalizację życia gospodarczego i politycznego.

#### Dlaczego reżim postrzegał Nawalnego jako zagrożenie dla Putina?

Nawalny był jednym z największych krytyków reżimu Władimira Putina. Obnażał systematyczne nadużycia władzy

oraz korupcję w rosyjskim systemie. Jego najbardziej znany film dokumentalny „Pałac Putina”, ukazujący zamięłowanie rosyjskiego prezydenta do bogactwa, zyskał ponad 100 mln wyświetleń w serwisie YouTube. Nawalny był autorem projektu „mądrego głosowania”, czyli oddawania głosów na innych kandydatów niż reżimowi, dzięki czemu do rosyjskich parlamentów regionalnych czy rad miejskich często dostawali się politycy stanowiący przeciwwagę dla rządzącej partii Jedna Rosja. Nawalny występował też przeciwko wojnie na Ukrainie. Niezależnie od bezpośredniej przyczyny jego śmierci, odpowiedzialność za nią ponosi Putin, który dał przyzwolenie, aby władze więzienne znęcały się nad nim psychicznie i fizycznie (z 1125 dni spędzonych w więzieniu 295 przesiedział w karczerze), ograniczały dostęp do leczenia (próbowano go zarazić koronawirusem), nie zgadzały się na kontakt z rodziną. Mimo długoletniego wyroku i mniejszych możliwości oddziaływania na politykę wewnętrzną Nawalny dawał Rosjanom nadzieję na zmiany w państwie.

#### Jak Rosjanie zareagują na jego śmierć?

Ze względu na represyjność reżimu i bezwzględność sił bezpieczeństwa nie należy oczekiwać masowych protestów Rosjan. Część mieszkańców rosyjskich miast wyszła na ulice, by złożyć kwiaty w symbolicznych miejscach, np. na moście przed Kremlem, na którym w 2015 r. na polityczne zlecenie władz został zamordowany Borys Niemcow. Nawet taki

# KOMENTARZ PISM

przejaw mobilizacji społecznej spotkał się z szybką reakcją reżimu – policja usuwała złożone kwiaty i dokonywała brutalnych zatrzymań (w całej Rosji aresztowano kilkaset osób). Zarówno prorządowe media, jak i władze jedynie zdawkowo informują o śmierci opozycjonisty, a rosyjscy propagandyści sugerują, że była ona w interesie Zachodu. Większe demonstracje odbyły się natomiast poza granicami Rosji, np. w Berlinie. Mobilizacja Rosjan będzie większa podczas zbliżających się wyborów prezydenckich, przybierając postać demonstracji i głosowania przeciw Putinowi.

## Jak zachowa się rosyjska opozycja?

Opozycja antysystemowa (niekontrolowana przez reżim) wyraziła oburzenie w związku ze śmiercią Nawalnego, ale nie wzywa Rosjan do masowych demonstracji. Przedstawiciele [rosyjskiej opozycji na emigracji, m.in. Maksim Kac czy Jelizawieta Szulman](#), a przede wszystkim współpracownicy Nawalnego przekonują, że opozycjonista został zamordowany na zlecenie Putina. Ich zdaniem Rosjanie po śmierci Nawalnego nie będą już popierać urzędującego prezydenta. Większość opozycyjnych polityków wzywa, aby społeczeństwo zmobilizowało się właśnie na czas

zbliżających się (zaplanowanych na marzec br.) wyborów prezydenckich. Opozycja wyraża przy tym obawy, że rosyjskie władze będą chciały prewencyjnie aresztować najbardziej aktywnych obywateli, jako że Putinowi zależy na przeprowadzeniu wyborów prezydenckich bez oznak niezadowolenia społecznego.

## Jaka powinna być odpowiedź Zachodu?

Przedstawiciele państw zachodnich wyrazili oburzenie i solidarność z żoną zmarłego opozycjonisty Julią Nawalną, która w momencie ogłoszenia jego śmierci była obecna na Monachijskiej Konferencji Bezpieczeństwa. Powinni jednak wykorzystać ten moment do zwiększenia presji na rosyjski reżim. Wraz z planami przeprowadzenia wyborów prezydenckich na terenach okupowanych na Ukrainie, śmierć Nawalnego mogłaby być kolejnym powodem nieuznania ich wyników przez państwa zachodnie. UE może też rozważyć wprowadzenie dodatkowych sankcji przeciw Rosji, przejąc zamrożone na Zachodzie rosyjskie aktywa, a także zwiększyć pomoc militarną dla Ukrainy i naciskać na USA w sprawie jej kontynuacji, gdyż ewentualny sukces rosyjskiej ofensywy na Ukrainie jeszcze bardziej wzmocni autorytarne rządy Putina.